

KATECHEZA KOŚCIOŁA W POLSCE WOBEC WYZWAŃ NOWEJ EWANGELIZACJI

Ks. Piotr Tomasiak

Polska katecheza w ciągu ostatnich dwudziestu kilku lat uległa dość zasadniczym zmianom. To samo zresztą można powiedzieć o sytuacji społecznej i wielu dziedzinach życia społecznego i kościelnego. Zmiany te związane były z odzyskaną w 1989 r. wolnością, otwarciem się na Zachód. Miały jednak charakter ambiwalentny, poszerzyły bowiem, z jednej strony, zakres swobód obywatelskich, zwłaszcza korzystanie z możliwości głoszenia słowa Bożego czy organizowanie lekcji religii w systemie szkolnictwa publicznego. Z drugiej jednak strony dotychczasowe procesy laicyzacji wymuszonej zostały zastąpione przez coraz szybciej rozwijające się procesy laicyzacji spontanicznej, zwłaszcza że Europa Środkowa i Wschodnia spotkała się z właściwie pogańskim już Zachodem, a w późniejszych latach przystąpiła do projektu politycznego Unii Europejskiej, który w został wykradziony chrześcijanom przez ideologów lewicowej poprawności politycznej.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie, w jaki sposób proponowana przez nową ewangelizację odpowiedź na wyzwania współczesności może zostać przyjęta i realizowana w ramach rozmaitych działań katechetycznych Kościoła w Polsce. Stąd postaram się określić kolejno, czym jest nowa ewangelizacja i jakiej udziela odpowiedzi

na współczesne problemy. W tej części oprę się w znacznej mierze na materiale proponowanym do dyskusji synodalnej, zawartym w *Lineamentach* opublikowanych przez Sekretariat Synodu Biskupów na początku 2011 r. Na zakończenie postaram się wyjaśnić, w jaki sposób droga katechezy może łączyć się z szerokim traktem nowej ewangelizacji.

1. POJĘCIE NOWEJ EWANGELIZACJI

Termin „nowa ewangelizacja” został wprowadzony do słownika kościelnego przez bł. Jana Pawła II w czasie jego pierwszej pielgrzymki do ojczyzny. W Mogile powiedział wówczas: „Od krzyża w Nowej Hucie zaczęła się nowa ewangelizacja: ewangelizacja drugiego millenium”¹. Słowa te zostały wypowiedziane w swoistym kontekście. Chodziło przede wszystkim o miejsce, które związane było z ustawieniem krzyża w Nowej Hucie, obroną tego krzyża wobec agresji władz porządkowych totalitarnego państwa, wreszcie z wybudowaniem kościoła. Na kanwie tej konkretnej sytuacji historycznej bł. Jan Paweł II zwracał uwagę na konieczność wiązania „ewangelizacji nowego tysiąclecia” z nauczaniem II Soboru Watykańskiego oraz z tym, by życie ludzi, którzy w kościołach się gromadzą, było wypełnione Ewangelią. W ten sposób zostały podkreślone dwa zagadnienia. Po pierwsze, papież wskazał kierunki duszpasterskiego nauczania Kościoła, zapisane w dokumentach soborowych. Po drugie, zwrócił uwagę na to, by Ewangelia docierała do człowieka, pobudzała jego serce, by Kościół był wspólnotą szczerze wierzących, a wymiar instytucjonalny nie wypełnił całości rozumienia Kościoła². Okazało się, że to lokalne doświadczenie Ko-

¹ JAN PAWEŁ II, *Pielgrzymki do Ojczyzny* (Kraków 2005) 190.

² Warto także pamiętać, że bł. Jan Paweł II wskazał inne wydarzenie, mianowicie spotkanie w Gnieźnie w dniu Pięćdziesiątnicy w 1979 r., jako początek mówienia o nowej ewangelizacji. Podkreślił to w tym samym miejscu 18 lat później: „Z tego miejsca rozlała się wówczas potężna fala, moc Ducha Świętego. Tutaj zaczęła przybierać konkretne

ścioła krakowskiego zostało później przeniesione przez samego papieża do nauczania Kościoła powszechnego³.

Pojęcie nowej ewangelizacji nie było jedynym, jakie odnosiło się do głoszenia Ewangelii ludziom ochrzczonym, którzy nie żyją wiarą. Trzeba zwłaszcza zwrócić uwagę na termin „reewangelizacja”. Został on użyty w trakcie obrad Synodu Biskupów 1974 r. i znalazł się w posynodalnej adhortacji Pawła VI *Evangelii nuntiandi*. Opis tych działań odnosi się do sytuacji zewnętrznej, ponieważ „dzisiaj dość często powstają takie warunki, w których zupełnie odchodzi się od prawa Chrystusowego”⁴. Warte podkreślenia jest również to, że zarówno w adhortacji *Evangelii nuntiandi*, jak i w innych dokumentach Magisterium Kościoła reewangelizacja ukazywana jest na szerszym tle działań ewangelizacyjnych, ewangelizacja zaś oznacza „przepowiadanie światu Jezusa Chrystusa oraz Jego Ewangelii w celu realizacji zbawienia człowieka”⁵. To szerokie

formy myśl o nowej ewangelizacji”, co papież łączył z przemianami społecznymi, politycznymi, zwłaszcza z upadkiem imperium sowieckiego (JAN PAWEŁ II, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, 910). Pojęcie nowej ewangelizacji w trakcie pielgrzymek bł. Jana Pawła II do ojczyzny pojawia się zresztą wielokrotnie. W 1987 r. w Warszawie mówił, że „polska Ojczyzna wciąż potrzebuje nowej ewangelizacji” (546). W 1991 r. w Białymstoku, zamykając synod diecezjalny, podkreślił, że reewangelizacja jest „szukaniem odpowiedzi na potrzeby naszych czasów poprzez twórcze odczytywanie nauki II Soboru Watykańskiego” (652n.), w Warszawie zaś stwierdził, że nowa ewangelizacja Europy wiąże się z faktem, że prawdziwy „humanizm ma w Chrystusie swoje najpełniejsze objawienie” (756). W 1997 r. w Gnieźnie ukazywał św. Wojciecha jako patrona nowej ewangelizacji (912n.), podobnie, jak w orędziu przekazanym na Jasnej Górze osobom konsekrowanym (943n.). Wreszcie w 1999 r. w Siedlcach zwracał uwagę, że „nowa ewangelizacja potrzebuje prawdziwych świadków wiary, ludzi zakorzenionych w krzyżu Chrystusa i gotowych ponieść dla niego ofiary”, co wiąże się z potrzebą współdziałania z łaską Bożą w pracy nad sobą (1070).

³ Na temat użycia terminu „nowa ewangelizacja” w nauczaniu bł. Jana Pawła II kierowanym do Kościołów w innych częściach świata zob. M. ZAJĄC, „Nowa ewangelizacja”, EK XIV, kol. 13.

⁴ PAWEŁ VI, *Adhortacja Evangelii nuntiandi* (8 XII 1975) 52.

⁵ A. SZAFRAŃSKI – F. ZAPŁATA, „Ewangelizacja”, EK IV, kol. 1436.

rozumienie ewangelizacji pojawia się właśnie od czasu obrad Synodu Biskupów w 1974 r. i współlistnieje z wąskim, właściwym, można by powiedzieć, pojęciem ewangelizacji jako pierwszego głoszenia Ewangelii ludziom, którzy nie znają Chrystusa.

Warto jeszcze – gwoli podsumowania wątku terminologicznego – zauważyć, że termin „nowa ewangelizacja” wyparł poprzedni – reewangelizację, ponieważ bardziej adekwatnie ukazuje, iż potrzebne są nowe środki do odpowiadania na nowe problemy⁶. Choć pierwsza ewangelizacja, którą znamy ze starożytności, stanowi wzór dla współczesnych działań ewangelizacyjnych, to jednak obecnie sytuacja jest inna. Mamy bowiem do czynienia ze społecznościami, które, ongiś chrześcijańskie, stają się nawet nie tyle pogańskie (pogaństwo bowiem zapewniało pewną formę religijną, niekiedy żarliwą), ile areligijne. Wiara religijna przestaje być tematem poruszającym, a staje się obojętna. Przejawy religijności są natomiast konsekwentnie zwalczane, raz jako dziwactwo antypostępowości, innym razem jako zarzewie groźnych dewiacji społecznych, opresywności, nietolerancji, nawet terroryzmu.

Kto jest adresatem nowej ewangelizacji? Na to pytanie można udzielić kilka różnych odpowiedzi, które zamierzam przytoczyć, by zdać sobie sprawę z wielkości wyzwania, jakie towarzyszyć mają temu działaniu kościelnemu.

O adresatach nowej ewangelizacji wspomina cytowana już adhortacja *Evangelii nuntinadi*. Paweł VI wymienia najpierw trzy grupy, do których winno się odnieść nowy sposób ewangelizacji. Są to: ludzie ochrzczeni, którzy pozostają poza marginesem życia chrześcijańskiego, prosty lud, który „ma jakąś wiarę, ale nie dość zna jej podstawy, wreszcie ludzie podejmujący studia, którzy czują potrzebę poznania Jezusa Chrystusa inaczej im przedstawianego, aniżeli zwykło się przedstawiać dzieciom w nauce reli-

⁶ Szerzej na temat samego terminu i jego rozumienia w nauczaniu bł. Jana Pawła II zob. G. PUCHALSKI, „Ewangelizacja i nowa ewangelizacja w nauczaniu Kościoła”, *Katecheza ewangelizacyjna*. Poszukiwania koncepcji (red. P. MAKOŚA) (Lublin 2010) 21nn.

gii⁷. W omawianym dokumencie zwraca się też uwagę na dwie grupy ludzi, do których należy dotrzeć ze światłem Dobrej Nowiny. Są to ateści oraz ochrzczeni niepraktykujący. Ci drudzy to ludzie, „którzy po większej części nie wyrzekli się wyraźnie swego chrztu, ale pozostają jakby na jego marginesie i nie żyją według niego”, dlatego szczególnie oni są adresatami reewangelizacji⁸.

Z kolei w adhortacji *Christifideles laici* bł. Jan Paweł wymienia dwie grupy narodów, wobec których podjęcie dzieła nowej ewangelizacji wydaje się niezbędne. Są to najpierw te narody, w których szerzy się zobojętnienie religijne i ateizm praktyczny, odznaczający się niestawianiem pytań religijnych „w obliczu nawet najpoważniejszych problemów życiowych”, chociaż wiara religijna zachowała się jeszcze w pewnych tradycyjnych obyczajach czy obrzędach. Druga grupa adresatów skupiona jest w narodach i regionach, w których tradycje pobożności i religijności ludowej pozostały żywe, lecz dziś „temu moralnemu i duchowemu dziedzictwu grozi roztrwonienie” pod wpływem sekularyzacji i destrukcyjnej działalności sekt⁹. Adhortacja odnosi się, co prawda, do narodów czy regionów, lecz wydaje się uzasadnione umiejscowienie adresatów nowej ewangelizacji w środowiskach istniejących we współczesnych narodach, skoro społeczeństwa te są w coraz większym stopniu pluralistyczne.

W encyklice *Redemptoris missio* bł. Jan Paweł II umiejscawia adresatów nowej ewangelizacji pomiędzy adresatami misji *ad gentes* i działalności duszpasterskiej Kościoła. Adresaci nowej ewangelizacji są członkami zarówno Kościołów starych, jak i nowych, ale należą do tych grup chrześcijan, „które utraciły żywy sens wiary albo wprost nie uważają się już za członków Kościoła, prowadząc życie dalekie od Chrystusa i od Jego Ewangelii”¹⁰.

⁷ PAWEŁ VI, *Evangelii nuntiandi*, 52.

⁸ PAWEŁ VI, *Evangelii nuntiandi*, 56.

⁹ JAN PAWEŁ II, *Adhortacja Christifideles laici* (30 XII 1988) 34.

¹⁰ JAN PAWEŁ II, *Encyklika Redemptoris missio* (7 XII 1990) 33.

Wydane w roku 1997 *Dyrektorium ogólne o katechizacji* wymienia cztery grupy adresatów nowej ewangelizacji. Są nimi, po pierwsze, ludzie ochrzczeni, lecz pozostający poza nawiasem życia chrześcijańskiego, będący chrześcijanami, lecz niepraktykujący. Po drugie są to ludzie prości¹¹, którzy wyrażają szczerze uczucia religijne i trwałą religijność ludową, posiadają pewną wiarę, jednak nie znają jej podstaw. Po trzecie, adresatami nowej ewangelizacji są ludzie wykształceni, których formacja zatrzymała się na dzieciństwie, oni sami zaś „nie czują potrzeby rozwijania i dążenia do dojrzałości swej wiary”. Ostatnią grupę adresatów nowej ewangelizacji stanowią ochrzczeni, którzy ukrywają swoją tożsamość religijną z powodu złego rozumienia, czym jest dialog międzyreligijny, lub też „z powodu niewygody w świadczeniu o swej wierze w Jezusa Chrystusa we współczesnym społeczeństwie”¹². Zdaniem Grzegorza Puchalskiego ta ostatnia grupa jest zarysowana nieco szerzej, aniżeli w nauczaniu bł. Jana Pawła II, zawiera bowiem grupę ludzi praktykujących, choć nieżyjących wiarą i nie dających czytelnego świadectwa innym¹³.

Z kolei Marian Zając wymienia jako adresatów nowej ewangelizacji wspólnoty kościelne potrzebujące duchowego ożywienia, osoby zdechristianizowane, niezależnie od tego, czy zdają sobie z tego sprawę, czy też nie. Wreszcie nowa ewangelizacja odnosi się do rozległych dziedzin życia politycznego, społecznego, ekonomicznego¹⁴. Ta klasyfikacja daje się uzgodnić z poprzednimi: wspólnoty kościelne składają się z osób w nich żyjących, w dziedzinach zaś życia pozakościelnego żyją i działają ochrzczeni, którzy potrzebują nowej ewangelizacji. Klasyfikacja ta wskazuje bezspornie, że osoby te działają w kontekście

¹¹ Polskie tłumaczenie idzie w nieco innym kierunku aniżeli oryginał łaciński czy tekst włoski, które wskazują raczej na określenie „prosty lud” (*plebs simplex, la gente semplice*), co posiada nieco inny odcień znaczeniowy.

¹² KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (15 VIII 1997) 25n.

¹³ G. PUCHALSKI, „Ewangelizacja i nowa ewangelizacja”, 23.

¹⁴ M. ZAJĄC, „Nowa ewangelizacja”, kol. 14.

społecznym czy kulturowym, często niesprzyjającym przyjęciu Dobrej Nowiny.

2. NOWA EWANGELIZACJA JAKO ODPOWIEDŹ KOŚCIOŁA NA WSPÓŁCZESNE PROBLEMY

Nie tylko jednak określenie adresatów nowej ewangelizacji jest istotne. Równie ważne jest postawienie diagnozy, jakie są współczesne problemy, i w związku z nimi, jaką dać na nie odpowiedź czy – używając określenia bł. Jana Pawła II – jaką zastosować terapię¹⁵. Chciałbym omówić najpierw kilka diagnoz zawartych w dokumentach kościelnych, konkretnie w *Dyrektorium ogólnym o katechizacji*, w adhortacji *Ecclesia in Europa* oraz w *Lineamentach* na zgrupowanie Synodu Biskupów poświęcone nowej ewangelizacji. Wybór tych właśnie dokumentów podyktowany jest faktem, iż podejmują one pogłębioną refleksję nad nową ewangelizacją, ukazują punkt widzenia Kościoła powszechnego, ich analiza zaś pozwala na ukazanie problemów współczesności w dynamice czasu.

Dyrektorium ogólne o katechizacji z 1997 r. wskazuje na kilka grup zagadnień, które stanowią wyzwanie dla głoszenia Ewangelii, w tym katechezy i nowej ewangelizacji. Najpierw są to kwestie związane z prawami ludzkimi. Współczesna mentalność ma do tego zagadnienia stosunek ambiwalentny: z jednej strony podkreśla się prawa związane z ochroną i promocją godności człowieka, z drugiej natomiast strony, prawa człowieka są łamane, niekiedy wręcz nagminnie¹⁶. Drugim wyzwaniem dla katechezy i nowej ewangelizacji jest rzeczywistość związana z – jak to ujmuje dokument – „kulturą i kulturami”. Przemiany kulturowe współczesności wiążą się z docenianiem, a niekiedy nawet przecenianiem nauki i techniki. W miejsce osądu moralnego i ujmowania problemów człowieka na

¹⁵ JAN PAWEŁ II, *Adhortacja Ecclesia in Europa* (28 VI 2003) 46.

¹⁶ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 18n.

płaszczyźnie humanistycznej bądź filozoficznej pojawia się tendencja ulegania racjonalności naukowej w duchu scjentyzmu. Z kolei globalizacja wywołuje dwa przeciwstawne ruchy: pierwszy to dążenie do ponownego dowartościowania kultur nazwanych w dokumencie „autochtonicznymi”, drugi to globalizacja kultury, wspierana przez media, które narzucają „naśladowanie importowanych form życia oraz nie szanują tożsamości kulturowej narodów, do których się zwracają”¹⁷. Sytuacja kulturowa ma wpływ na sytuację religijną i moralną, której jest także – w jakiejś mierze – odbiciem. Takie zjawiska, jak rozpowszechnienie obojętności religijnej, promocja rozmaitych form ateizmu, z drugiej strony „powrót do sacrum”, ale w postaci fundamentalistycznej bądź sekciarskiej, prowadzą do dominacji relatywizmu etycznego. Oto okazuje się, że – jak zauważył w encyklice *Dominum et Vivificantem* bł. Jan Paweł II – „ideologia «śmierci Boga» łatwo może się w skutkach okazać na płaszczyźnie teoretycznej i praktycznej ideologią „śmierci człowieka”¹⁸. Dlatego odpowiedzią na ten problem staje się konieczne wyczulenie na ukazywanie prawdziwego oblicza Boga, który zbawia człowieka i wyzwala od zła¹⁹, inaczej mówiąc, należy integralnie przedstawiać i proklamować prawdy wiary chrześcijańskiej.

Z kolei adhortacja bł. Jana Pawła II *Ecclesia in Europa* opisuje pokusę, przed którą staje Kościół w naszym kręgu kulturowym, a którą jest „gaśnięcie nadziei”. Pokusa ta generowana jest przez takie zjawiska, jak utrata pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego, lęk przed przyszłością, „fragmentaryzacja egzystencji”, powodująca poczucie osamotnienia, dążenie do „narzucenia antropologii bez Boga i bez Chrystusa”, co wiąże się z narodzinami „nowej kultury”, wspieranej często przez media, sprzecznej z Ewan-

¹⁷ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 20n.

¹⁸ JAN PAWEŁ II, *Encyklika Dominum et vivificantem* (18 V 1986) 38. Na ten temat zob. także R. SKRZYPCZAK, *Chrześcijanin na rozdrożu* (Kraków 2011) 45nn.

¹⁹ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 22n.

gelią i godnością osoby ludzkiej²⁰. Dokument zwraca też uwagę na dwa istotne zjawiska, mocno ze sobą powiązane. Otóż „wielu współczesnych Europejczyków sądzi, że wie, co to jest chrześcijaństwo, ale w rzeczywistości go nie zna”, co skutkuje na wszystkich płaszczyznach życia tym, iż „wielkie wartości, które były inspiracją dla kultury europejskiej, zostały oddzielone od Ewangelii, przez co utraciły swą najgłębszą duszę, zostawiając miejsce dla licznych wypaczeń”²¹. Odpowiedź, jaką proponuje bł. Jan Paweł II, jest następująca: „Aby głosić Ewangelię nadziei, konieczna jest niezłomna wierność tejże Ewangelii”, co wyraża się w postawieniu Chrystusa w centrum przepowiadania, dawaniu świadectwa życia chrześcijańskiego poprzez „wyraziste, osobiste i wspólnotowe” znaki świętości, wreszcie w formowaniu „osobistej i dojrzałej” wiary, która chrześcijanom pozwoliłaby, z jednej strony, „krytycznie konfrontować się ze współczesną kulturą i oprzeć się jej pokusom”, z drugiej zaś „skutecznie oddziaływać na środowiska kulturalne, gospodarcze, społeczne i polityczne” współczesnego świata. Innymi słowy, chodzi o postawę zachowania tożsamości, a jednocześnie zapal ewangelizacyjny połączony ze skutecznym głoszeniem Dobrej Nowiny, która przecież jest skierowana także do dzisiejszego człowieka²².

Lineamenta przygotowane na Synod Biskupów w 2012 r. wymieniają sześć podstawowych kontekstów nowej ewangelizacji: kulturowy, społeczny, medialny, gospodarczy, naukowo-techniczny i polityczny²³. Kontekst kulturowy wiąże się z sekularyzacją, wyrażającą się w wystąpieniach wprost wymierzonych w chrześcijaństwo, dużo częściej jednak w pozostawieniu problemu Boga poza świadomością człowieka, zastąpieniu moralności relatywizmem, do czego przyczynia się dominacja men-

²⁰ JAN PAWEŁ II, *Ecclesia in Europa*, 7nn.

²¹ JAN PAWEŁ II, *Ecclesia in Europa*, 47.

²² JAN PAWEŁ II, *Ecclesia in Europa*, 48nn.

²³ Szerzej tę kwestię, choć w nieco innym kluczu, omawiam artykule „Wyzwania nowej ewangelizacji – reforma systemu oświaty – nowy kształt katechezy”, *Zeszyty Formacji Katechetów* 1 (2012) 63nn.

talności hedonistycznej i konsumpcyjnej. W tej kwestii ważna jest odpowiedź nowej ewangelizacji jako bodźca, którego potrzebują wspólnoty „znużone i przemęczone, by powrócić do pierwotnej radości”. Kontekst społeczny wiąże się z wymieszaniem kultur, mającym swoje źródło w migracjach oraz procesach globalizacyjnych. Problem, jaki wiąże się z tymi zjawiskami dla przepowiadania Dobrej Nowiny, jest „atmosfera skrajnej niestabilności i płynności, w której jest coraz mniej miejsca na wielkie tradycje, w tym również religijne”. Paradoksalnie zjawisko to prowadzi do lepszego zrozumienia, że ewangelizacji potrzebują nie tylko kraje określane mianem misyjnych, ale także kraje o starej tradycji chrześcijańskiej. Trzeba w nich właśnie ożywić to, co zostało zapomniane w praktyce dnia codziennego. Kontekst medialny wiąże się ze stwierdzeniem uniwersalności oddziaływania mediów, z niewątpliwymi korzyściami, wynikającymi z większej łatwości dostępu do informacji, ale także ze zjawiskami niekorzystnymi, takimi jak „egocentryzm i skupienie się na potrzebach jednostki, [...] dominacja wymiaru emotywnego w kształtowaniu się relacji i więzów społecznych”. Media są nowym areopagiem, w którym winno jasno i zdecydowanie wybrzmieć orędzie ewangeliczne. Kontekst gospodarczy wiąże się z kolei z nierównością dystrybucji dóbr oraz niszczeniem środowiska w wielu regionach świata. W jakiś sposób dotyka on poprzednich kontekstów, przyjęcie zaś optyki nowej ewangelizacji oznacza przede wszystkim odrzucenie przekonania, iż rynek stanowi ostateczny regulator życia społecznego i kryterium moralności postępowania. Kontekst naukowo-techniczny wiąże się współcześnie z „niebezpieczeństwem, że nauka i technika staną się nowymi bożkami naszych czasów”. Dokument nazywa to ujęcie nową formą gnozy i zwraca uwagę na wpływ tych zjawisk na to, co dzieje się wewnątrz Kościoła, mianowicie na wykorzystywanie praktyk religijnych „do celów terapeutycznych”, które „przybierają postać religii sukcesu i natychmiastowej gratyfikacji”. Takie ujęcie jest, notabene, zgodne z nastawieniem konsumpcjonistycznym, uchylającym wszelki wysiłek, wyrzucającym na margines

wytrwałą pracę. Wreszcie kontekst polityczny wiąże się z upadkiem systemu komunistycznego oraz ujawnieniem się wielkiego potencjału światów islamskiego i azjatyckiego²⁴. Niestety, dokument pomija fakt, iż pozostałości po świecie komunistycznym są wciąż obecne w myśleniu nie tylko ludzi Europy Środkowej i Wschodniej, ale i pogrobowców tej ideologii w Europie zachodniej, także na polu teologii.

Odpowiedź, jakiej udzielają *Lineamenta*, idzie w kilku kierunkach. Po pierwsze, zwraca się uwagę, iż postawienie zarzutów, które – wydawałoby się – podmywiają fundamenty tożsamości i wiary chrześcijańskiej, oznacza podjęcie autokrytyki współczesnego chrześcijaństwa z koniecznym pielęgnowaniem i trwaniem we własnej tożsamości²⁵. Nowa ewangelizacja jest wezwaniem do przewyciężenia lęku i postawy obronnej, aby w tym, co nowe, choć jeszcze niepewne, dostrzec działanie Boga. Nowa ewangelizacja to stawianie pytania o Boga wewnątrz wszystkich tych problemów i wyzwań, jakie niesie współczesność, z pełnym zaufaniem Bogu i Jego mocy²⁶. Dokument wskazuje na wielorakie środki podejmowania nowej ewangelizacji, wzywa do wykorzystania nowych rzeczywistości w Kościele, jak też do tego, by „nie stracić oblicza Kościoła ludowego”, wyraża on bowiem „umiejętność w codziennym życiu człowieka, by z tego miejsca głosić ożywcze przesłanie Ewangelii”²⁷. Szczególnym jednak środkiem, na który – choćby ze względu na

²⁴ SEKRETARIAT GENERALNY SYNODU BISKUPÓW, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*. *Lineamenta* na XIII zwyczajne zgromadzenie ogólne Synodu Biskupów (2 II 2011), 7 [dalej: *Lineamenta*].

²⁵ Ciekawe, iż autorzy *Leamentów* powołują się w tym miejscu na encyklikę Benedykta XVI *Spe salvi*, która mówi o konieczności podjęcia krytyki nie chrześcijaństwa, lecz pojęcia postępu i nadziei, jakie to pojęcie rozbudziło, płonnych, gdy postęp techniczny nie idzie w parze z postępem w formacji etycznej człowieka. Zob. BENEDYKT XVI, *Encyklika Spe salvi* (30 XI 2007) 22.

²⁶ *Lineamenta*, 7.

²⁷ *Lineamenta*, 9.

temat niniejszego artykułu – trzeba wskazać, jest pedagogia wiary, która nie tylko przekazuje treść, ale wychowuje w wierze, która wyraża się w zaufaniu Bogu i objawionej przez Niego prawdzie²⁸. Ważne, zwłaszcza w tym kontekście, jest stwierdzenie, że „katechumenat został włączony do wielu programów reorganizacji i odnowy katechezy jako paradygmatyczny model kształtowania ewangelizacji”²⁹. Oczywiście, to stwierdzenie odnosi się do całości katechezy i dość szczegółowo zostało opisane w *Dyrektorium ogólnym o katechizacji*³⁰.

Jest jeszcze jeden wątek, który warto byłoby przywołać ze względu na jego aktualność zarówno dla polskiego kontekstu nowej ewangelizacji, jak i z uwagi na podjęty w ostatnich latach wysiłek odnowy programów katechetycznych. Otóż za papieżem Benedyktem XVI *Lineamenta* zwracają uwagę na „katastrofalny stan edukacji” i wskazują, że „w społeczeństwie i w kulturze, która uznaje relatywizm za własne credo, zaczyna brakować światła prawdy”³¹. Zjawisko to dość szczegółowo opisali autorzy polskiego *Dyrektorium katechetycznego*, wskazując, że współczesne trudności wychowania moralnego „wiążą się z takim zjawiskami, jak upadek autorytetów, promowanie mentalności konsumpcyjnej, relatywizacja wartości. [...] Wydaje się, że owe trudności są wynikiem [...] kryzysu wokół zagadnienia prawdy. Skoro bowiem nie ma prawdy obiektywnej, to istotnie niepotrzebne wydaje się istnienie autorytetu. Jeśli dziedzina moralności stanowi jedynie przedmiot umowy pomiędzy ludźmi, to rzeczywiście najsensowniejsze jest zaspokajanie potrzeb konsumpcyjnych, a nie dążenie do ukierunkowania swego życia przez wartości, które są trudne. Skoro wartość tego, co czynimy, zależy od umowy, to przecież nie ma obiektywnego dobra

²⁸ Na temat pedagogii wiary zob. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 139nn. Pojęciu temu poświęcony jest właściwie cały rozdział I części III *Dyrektorium*.

²⁹ *Lineamenta*, 14.

³⁰ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 91.

³¹ *Lineamenta*, 20.

i zła, każdy ma swoją prawdę”³². Właśnie istotnym czynnikiem staje się uległość działań edukacyjnych ideologii konsumpcjonizmu, co *Lineamenta* jasno wypunktowują: „Edukacja w dużej mierze redukuje się do przekazu określonych umiejętności, praktycznych zdolności, a zarazem usiłuje zaspokoić pragnienie szczęścia w młodych pokoleniach, zasypując je przedmiotami konsumpcji i dając im chwilową gratyfikację”³³.

Na tle takiego ujęcia lepiej widać problem, przed którym staje nasze społeczeństwo w związku ze zmianami edukacyjnymi, wprowadzanymi bocznymi drzwiami z pogwałceniem normalnych dróg prawnych. Próby gruntownego reformowania szkoły wiążą się z początkiem III Rzeczypospolitej, jednak realne działania zaczęto wdrażać od 1999 r.³⁴ To wówczas zmieniono strukturę szkolnictwa, zaczęto wprowadzać system egzaminów zewnętrznych oraz na nowo definiować treść nauczania, zastępując wiedzę umiejętnościami. W obiegowej opinii reforma szkolnictwa kojarzy się przede wszystkim ze zmianą struktury, zwłaszcza z wprowadzeniem szczebla gimnazjalnego, tymczasem dwa pozostałe jej składniki wywołują dużo głębsze skutki. Wprowadzenie systemu egzaminów zewnętrznych spowodowało nie tylko poważne ograniczenie wolności edukacyjnej, gdyż odebrało szkołom wyższego szczebla (w tym uczelniom) możliwość określania specyficznych warunków rekrutacji, bardziej odpowiednich dla ich profilu i potrzeb. W ten sposób zasadniczym miernikiem jakości edukacji stały się wyniki testów, co czyniło gołosłownymi szumne deklaracje o przywracaniu edukacji jej wychowawczego wymiaru. Z kolei zastępowanie wiedzy umiejętnościami generowało zapaść edukacyjną. Jak słusznie zauważa Ryszard Legutko, „brak wiedzy jest takim samym defektem w wykształceniu, jak brak umiejęt-

³² KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* (20 VI 2001) 40.

³³ *Lineamenta*, 20.

³⁴ Szerzej na temat reform szkolnych w Polsce pisałem w książce *Religia w dialogu z edukacją*. Studium na temat korelacji nauczania religii katolickiej z polską edukacją szkolną (Warszawa 2004) 102nn.

ści; jedno nie zstąpi drugiego, jedno nie prowadzi do drugiego w sposób oczywisty³⁵. Odstąpienie od kształcenia erudycyjnego, wprowadzającego w kulturę, ujawniło się szczególnie boleśnie w nauczaniu języka polskiego i historii: ostatnia *Podstawa programowa kształcenia ogólnego* dopełnia dzieła dewastacji kanonu lektur, zwłaszcza jeśli chodzi o literaturę ojczystą, treści programowe zaś z historii, rozbite na dwa poziomy edukacyjne, wpisują się w postawę akceptacji bardzo groźnego zjawiska, jakim jest zerwanie tradycji i przerwanie ciągłości kulturowej. Gorzko, ale prawdziwie, brzmi diagnoza, jaką postawił Ryszard Legutko: „Fachowcy od edukacji przyjęli samobójcze założenie, iż każdy uczeń jest podobny do głupków z telewizyjnych reklam i że niemożliwe jest skłonienie go do zwykłego uczenia się na tekstach; jedyny przeto sposób zainteresowania go to znizenie się do jego poziomu. [...] Przyjęte założenie jest samobójcze, ponieważ czyni szkołę instytucją utrwalającą zły stan rzeczy oraz umysłową pospolitość³⁶. Widać wyraźnie, jak reformowana szkoła, eufemistycznie nazywana „przyjazną”, wycofuje się z misji wychowania. I to też jest wyzwanie dla nowej ewangelizacji przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, w tak definiowanych warunkach edukacyjnych znajduje się lekcja religii, która służy katechezie i ewangelizacji. Po drugie, system szkolnictwa ma przemożny wpływ na to, jakie jest, a zwłaszcza jakie będzie społeczeństwo. Z dużym prawdopodobieństwem można przewidzieć, że system ten będzie generował nowe trudności dla ewangelizacji, która bazuje na związku wiary i kultury, skoro świadomie zaniża się aspiracje społeczeństwa. Dlatego *Lineamenta* proponują bardzo praktyczne rozwiązanie, mianowicie, aktywność na rzecz przywrócenia pozycji Kościoła jako doświadczonego eksperta w sprawach wychowania: „Zaangażowanie Kościoła w wychowanie wiary, do naśladowania i świadczenia o Panu, nabiera rów-

³⁵ R. LEGUTKO, „W stronę umysłowej pospolitości”, *Ethos* 75 (2006) 145.

³⁶ Tamże, 146.

niez wartości jako wkład w wyprowadzanie naszych społeczeństw z kryzysu edukacyjnego, kładąc kres nieufności i owej dziwnej nienawiści do samych siebie³⁷. Sensem tego zaangażowania jest danie „chrześcijanom okazji do zadowolenia się w przestrzeni publicznej społeczeństw, by ponownie postawić w niej pytanie o Boga i wnieść do niej wkład własnej tradycji wychowawczej”³⁷.

3. REALIZACJA ZADAŃ KATECHEZY W DOKUMENTACH PROGRAMOWYCH KATECHEZY KOŚCIOŁA W POLSCE

Na tle zarysowanych wyzwań nowej ewangelizacji chciałbym teraz pokrótce ukazać, jakiej odpowiedzi udziela Kościół polski za pomocą odnowionych w roku 2010 programów katechetycznych. Nie chcę tu wchodzić szczegółowo w zagadnienie różnicy i podobieństwa między katechezą i nauczaniem religii, gdyż nie należy ono wprost do tematu artykułu i zostało dość dobrze opisane w literaturze. Chodzi tu o ukazanie, w jakim stopniu koncepcja i treść katechezy oraz lekcji religii służą nowej ewangelizacji. Wydaje się, że najbardziej klarowne jest przyjęcie kryterium podziału materiału w postaci zadań katechezy, jakie wymieniają oba dyrektoria katechetyczne, ogólne i polskie, a które to zadania stały się podstawowym kluczem do podzielenia efektów kształcenia i treści w *Podstawie programowej katechezy*, jak i w *Programie nauczania religii z 2010 r.*

Pierwszym zadaniem katechezy jest rozwijanie poznania wiary. Zadanie to w warstwie intelektualnej jest do wypełnienia w szkole: instytucja ta jeszcze nadaje się do tego, by zaprezentować, w co chrześcijanie wierzą i jak pragną żyć. Nie od rzeczy będzie także przypomnienie, że zadanie to wiąże się z wychowaniem do prawdy³⁸,

³⁷ *Lineamenta*, 20.

³⁸ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, 24.

co oznacza, iż służy ono nie tylko realizacji celów ściśle kościelnych, ale także szeroko rozumianemu celowi edukacyjnemu. Na tej płaszczyźnie może dokonywać się korelacja nauczania religii z edukacją szkolną. Ale nie tylko to, wychowanie bowiem do prawdy to wychowanie, by otworzyć się na prawdę, a to jest istotnym wymogiem nowej ewangelizacji, zwłaszcza w czasach, gdy zauważa się bardzo wyraźny kryzys prawdy i zanik motywacji, by ją poznać. Oczywiście, rozwijanie poznania wiary jest pełne, gdy wiara rozumiana jako przyjęcie prawd wiary łączy się z przyłgnięciem do Chrystusa. A to jest możliwe, gdy wiara jest praktykowana, do czego nieodzowna jest wspólnota kościelna, której się doświadcza. To w niej dokonuje się wzrost wiary, który obejmuje pierwotne nawrócenie, wzbudzenie i pogłębienie zachowań właściwych życiu wiarą, prowadzenie do pełnej znajomości orędzia chrześcijańskiego, wreszcie wtajemniczenie w dzianie chrześcijańskie³⁹.

W nowych dokumentach programowania katechezy w Polsce zwraca się dużą uwagę na rozwijanie poznania wiary, ponieważ swoisty analfabetyzm religijny staje się powodem odchodzenia od życia wiarą chrześcijańską również w naszym kraju. Na pierwszym etapie edukacyjnym ważna jest przede wszystkim na interpretację życia w świetle wiary⁴⁰, na drugim etapie na odbiór, analizę i interpretację tekstów religijnych, zwłaszcza biblijnych, a także na praktyczne wykorzystanie wiedzy religijnej w związku z zaciekawieniem otaczającym światem⁴¹. Nauczanie religii w gimnazjum ma na celu przekazanie zrębów wiary chrześcijańskiej, dlatego skupia się uwagę na analizę i interpretację biblijną, chronologię i interpretację historiozbawczą oraz na tworzenie wypowiedzi na tematy

³⁹ E. ALBERICH, „Identità e dimnesioni fondamentali della catechesi”, *Andate e insegnate*. Manuale di catechetica (red. E. ALBERICH – U. GIANETTO) (Torino 2002) 91n.

⁴⁰ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce (8 III 2010)* (Kraków 2010) 28.

⁴¹ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 39.

religijne na podstawie przyswojonej wiedzy⁴². W szkole ponadgimnazjalnej natomiast proponuje się ujęcie syntetyczne, związane w szczególności z osobą i dziełem Chrystusa⁴³.

Drugie zadanie katechezy, jakim jest wychowanie liturgiczne, ma w szkolnym nauczaniu religii zakres dość ograniczony. W programach znalazły się zagadnienia dotyczące istoty religii i czci oddawanej Bogu, sakramentów oraz roku liturgicznego. Z tymi zagadnieniami szczególnie intensywnie zetknę się uczeń na pierwszym i trzecim etapie edukacyjnym, czyli w ramach przygotowania do I Komunii św. i spowiedzi⁴⁴ oraz do przyjęcia sakramentu bierzmowania⁴⁵. W klasach pierwszego etapu edukacyjnego *Program nauczania religii* dzieli materiał wedle struktury liturgicznej: obrzędów chrztu, roku liturgicznego, części mszy świętej⁴⁶. W ramach drugiego etapu edukacyjnego ma się odbywać katecheza mistagogiczna, czyli objaśniająca misteria, jakich doświadczyli katechizowani, przystępując do sakramentów Eucharystii oraz pokuty i pojednania. W *Programie nauczania religii* w poszczególnych działach tematycznych tego etapu podkreślono związek między wydarzeniem historii zbawienia, znakiem sakramentalnym oraz życiem wiary ochrzczonego i uczestnika uczty eucharystycznej⁴⁷. Wreszcie tematyka roku liturgicznego znajduje się w poszczególnych klasach

⁴² KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 51n.

⁴³ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 72.

⁴⁴ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 28.

⁴⁵ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 52.

⁴⁶ POR. KOMISJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce (9 VI 2010)* (Kraków 2010) 35nn.

⁴⁷ KOMISJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 67n.

w formie jednostek dodatkowych, wprowadzających w poszczególne okresy liturgiczne lub święta.

Wychowaniu liturgicznemu służą również założenia duszpasterstwa katechetycznego w parafii. Ma ono uzupełniać takie elementy lekcji religii, które prowadzą do tego, by uczniowie rzeczywiście brali udział w katechezie. Stąd proponuje się podejmowanie tematów w małych grupach oraz organizowanie wspólnych celebracji w celu zrealizowania funkcji inicjacyjnej katechezy⁴⁸. Parafia jest miejscem wychowania liturgicznego w dużo większym stopniu aniżeli szkoła. Wychowanie to ma bowiem sens, o ile wiąże się z uczestnictwem w liturgii i doświadczeniem wspólnoty wierzących.

Warto zauważyć związek między wychowaniem liturgicznym a nową ewangelizacją. Chodzi głównie o uznanie sakramentalności za fundamentalną kategorię zrozumienia chrześcijaństwa. Sekularyzacja wiąże się bowiem ze zjawiskiem, nazwanym przez Josepha Ratzingera mianem kryzysu sakramentalności i odpowiednio zdiagnozowanym: „W czasach, w których przyzwyczailiśmy się w tkance rzeczy widzieć tylko materialny element pracy człowieka, w których – krótko mówiąc – świat uznaje się za materię, a materię za materiał, nie ma już wolnej przestrzeni dla owej symbolicznej przejrzystości rzeczywistości wskazującej na wieczność. [...] Idea sakramentu zakłada symboliczne rozumienie świata, dzisiejsze zaś jego rozumienie ma charakter funkcjonalny. W rzeczach widzi się tylko rzeczy, tylko funkcję pracy człowieka i jego osiągnięć, a obierając taki punkt wyjścia, nie można już zrozumieć, w jaki sposób «rzecz» może stać się «sakramentem»”⁴⁹. Zatem odbudowanie idei sakramentalności ważne jest zarówno dla uczestnictwa w liturgii, jak i dla innych zadań katechezy. Ma bowiem decydujący wpływ na przyjęcie prymatu łaski Boga w życiu ochrzczonego.

⁴⁸ Por. KOMISJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 64n, 105n, 138, 168n.

⁴⁹ J. RATZINGER, *Teologia liturgii*. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego (tłum. W. SZYMONA) (Lublin 2012) 185n.

Trzecie zadanie katechezy to formacja moralna. W tym wypadku także konieczne jest komplementarne działanie i w ramach szkoły, i w ramach parafii. Dokumenty programowe przewidują na wszystkich etapach edukacyjnych treści związane z życiem moralnym wpływającym z wiary. Na pierwszym etapie edukacyjnym rozwijanie postawy moralnej ma polegać na pogłębieniu rozumienia dekalogu oraz motywacji wiary w ich przestrzeganiu⁵⁰. *Program nauczania religii* podejmuje zagadnienia moralne ze szczególną intensywnością w klasie III szkoły podstawowej, w ramach przygotowania do I Spowiedzi św.⁵¹. Na drugim etapie edukacyjnym formacja moralna wiąże się z refleksyjnym podejściem do człowieka, natury, powinności moralnych, podkreśla się też mocno kształtowanie mechanizmu rozpoznania wartości, ich wyboru oraz hierarchizacji⁵². *Program nauczania religii* w klasie IV podkreśla rozumienie dekalogu interpretowanego w duchu przykazania miłości, w klasie V zaś wprowadza w życie według Błogosławieństw⁵³. W gimnazjum kładzie się nacisk na kształtowanie sumienia, integrację rozmaitych sfer życia oraz budowanie właściwych relacji z ludźmi, a także na reagowanie na wielorakie trudności moralne, związane z okresem dorastania⁵⁴. Tematyka moralna pojawia się w *Programie nauczania religii* zwłaszcza w klasie II, gdzie dwa duże bloki tematyczne poświęcone są kolejno omówieniu zagadnień i wprowadzeniu podstawowych pojęć dotyczących moralności oraz konkretnych zachowań związanych z praktykowaniem przykazań dekalogu. W klasie III zwraca się uwagę jest na kwestie

⁵⁰ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 28.

⁵¹ KOMISJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 53n.

⁵² KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 40.

⁵³ KOMISJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 75, 87.

⁵⁴ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 52.

związane z miłością i przygotowaniem do założenia rodziny⁵⁵. W szkole ponadgimnazjalnej zagadnienia etyczne wiążą się z odkrywaniem powołania chrześcijańskiego, realizowanego w Kościele, świecie i w rodzinie⁵⁶. W formacji moralnej odbywanej w szkole należy unikać zarówno naturalizmu, jak i kazuistyki. Konieczne jest przede wszystkim wychowywanie sumienia, przygotowanie do permanentnej troski o sumienie⁵⁷.

Sama formacja szkolna nie wystarczy, w przypadku bowiem katolickiej formacji moralnej ważne jest także doświadczenie łaski, co dokonuje się we wspólnocie wierzących oraz przez sakrament pokuty. Stąd znowu nieodzowne staje się praktykowanie tych doświadczeń we wspólnocie kościelnej – w ramach duszpasterstwa katechetycznego w parafii.

Nowa ewangelizacja staje przed zasadniczym wyzwaniem współczesności, które ma przemożny wpływ na trudności w wychowaniu moralnym. Joseph Ratzinger określa je następująco: „Wzrostowi naszych możliwości nie odpowiada rozwój naszej moralnej siły. Siła moralna nie wzrosła razem z rozwojem nauki, a w ręcz przeciwnie: raczej zmalała, ponieważ techniczna mentalność zawęży moralność do sfery subiektywnej. Tymczasem potrzebujemy właśnie moralności powszechnej, która umie odpowiedzieć na zagrożenia ciężące nad istnieniem nas wszystkich”⁵⁸. Stąd jasne wyłożenie tego, jak Kościół żyje, a może lepiej, jak powinien i jak chce żyć, oparte na tym, w co Kościół wierzy i co otrzymuje przez sakramentalny

⁵⁵ KOMISJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 122nn, 129n.

⁵⁶ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 72n; KOMISJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 141nn.

⁵⁷ K. KANTOWSKI, „Wprowadzenie w życie godne Ewangelii – formacja moralna”, *Tożsamość polskiej katechezy* (red. J. SZPET) (Poznań 2003) 56n.

⁵⁸ J. RATZINGER, *Europa Benedykta w kryzysie kultur* (tłum. W. DZIEZA) (Częstochowa 2005) 43.

wymiar swego życia, jest bardzo ważnym postulatem katechezy służącej nowej ewangelizacji.

Czwartym zadaniem katechezy jest wychowanie do modlitwy, przetłumaczone w polskim wydaniu *Dyrektorium ogólne o katechizacji* jako nauczanie modlitwy⁵⁹. Polskie *Dyrektorium katechetyczne* pozostaje przy terminie „wychowanie do modlitwy”, co najpełniej oddaje zakres znaczeniowy tego zadania. Ten sam dokument zwraca uwagę na pierwszorzędną rolę rodziny jako miejsca realizacji tego zadania. Pozostałe podmioty katechezy lub lekcji religii mają w tym zakresie znaczenie pomocnicze lub zastępcze. Jednak podstawowym problemem, jaki napotyka wychowanie do modlitwy jest fakt, iż „w wielu domach ludzi ochrzczonych zanikła praktyka modlitwy. Adresatami katechezy stają się w ten sposób ludzie, którzy nie rozumieją sensu modlitwy i nie odczuwają jej potrzeby”. Dlatego *Dyrektorium* formułuje konkretne zadanie, jakim jest „rozbudzenie życia modlitwy przez ukazanie jej sensu”. Proponowane środki dotyczą w mniejszym stopniu szkoły, w większym parafii: zwraca się uwagę na konieczność istnienia grup modlitewnych oraz „wykorzystania istniejących form pobożności ludowej, do których wierni są szczególnie przywiązani”⁶⁰. W odnowionych dokumentach programowych wychowanie do modlitwy jest proponowane na zasadzie koncentrycznej: od form prostszych do modlitwy słowami Pisma Świętego. Kładzie się też nacisk na wszystkich etapach edukacyjnych na nauczanie modlitwy śpiewem wykorzystując do tego celu piosenki ewangelizacyjne, jak i pieśni kościelne, przeznaczone do użytku liturgicznego⁶¹. Jednocześnie nie zapomina się o sformuło-

⁵⁹ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 85. W określeniu tego zadania panuje w rozmaitych wersjach językowych pewna dowolność, skoro tekst łaciński określa je mianem *praecepta orandi tradere*, włoski zaś i angielski odpowiednio jako *insegnare a pregare* oraz *teaching to pray*.

⁶⁰ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, 27.

⁶¹ Zob. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 31, 41, 56, 76.

wanym zadaniu, by rozbudzenie życia modlitwy wynikało z wiary i towarzyszyło pogłębieniu wiary.

Piątym zadaniem katechezy jest wychowanie do życia wspólnotowego. W *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* jest ono powiązane z życiem chrześcijańskim we wspólnocie oraz z ekumenizmem⁶². Polskie *Dyrektorium katechetyczne* wskazuje, że życie chrześcijańskie odnosi się nie tylko do wspólnoty ściśle kościelnej, ale także do wspólnoty rodzinnej i narodowej, co jest uzasadniane słowami Katechizmu Kościoła Katolickiego o podobieństwie braterstwa z jednością Osób Boskich⁶³. To rozszerzenie ujęcia wychowania wspólnotowego ma znaczące konsekwencje: wskazuje mianowicie, iż życie chrześcijanina nie jest zamknięte we wspólnotach kościelnych, świadectwo jest otwarciem się na innych ludzi, a wynika z praktykowania przykazania miłości i zakorzenienia we wspólnotach naturalnych. Nowa ewangelizacja nie może tego aspektu pominąć: nie jest ona odnowieniem jedynie osobistej pobożności, jej celem jest to, by chrześcijanie na nowo dawali nadzieję światu i ją uzasadniali.

W odnowionych dokumentach programowych wychowanie do życia wspólnotowego jest powiązane przede wszystkim z elementami socjalizacji kościelnej, okazywaniem miłosierdzia, budowaniem właściwych relacji z dorosłymi i rówieśnikami, a w starszych klasach z zagadnieniami z historii Kościoła, ukazaniem roli Kościoła w życiu narodu i uzasadnieniem patriotyzmu, przygotowaniem do podjęcia zadań w rodzinie, wreszcie z wdrożeniem w ekumenizm⁶⁴. Wychowanie do życia wspólnotowego jest zadaniem lekcji religii, łatwo mogącym znaleźć wspólną płaszczyznę z edukacją w szkole, ale też jest dyrektywą dla duszpasterstwa katechetycznego w parafii.

⁶² KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 86.

⁶³ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, 28; por. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (11 X 1992) 1878.

⁶⁴ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 32, 42, 56n, 76nn.

Ostatnim, szóstym, zadaniem katechezy jest wprowadzenie do misji. W *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* jest ono powiązane z dynamizmem misyjnym oraz z formowaniem w duchu dialogu międzyreligijnego⁶⁵. Nie chodzi tylko o zaangażowanie w misję *ad gentes*, choć także o nią, ale przede wszystkim o uzasadnienie powszechnego apostołstwa i zaangażowanie na jego rzecz. To w kontekście tego zadania katechezy polskiej *Dyrektorium katechetyczne* wspomina wprost o nowej ewangelizacji i o powinnościach wierzących – starszych i młodszych⁶⁶. Idąc tym tropem, odnowione dokumenty katechetyczne poza zagadnieniem misji *ad gentes* ukazują kwestię głoszenia Ewangelii jako dzielenie się wielkim dobrem, ale też jako obronę przed błędem, wyrażającym się w obojętności religijnej, ateizmie oraz działalności sekt⁶⁷.

4. PODSUMOWANIE

Zarysowane w niniejszym artykule wyzwania nowej ewangelizacji oraz odpowiedzi zasygnalizowane w polskich dokumentach katechetycznych stwarzają możliwość podjęcia akcji ewangelizacyjnej nowymi środkami, z nowym zapalem. Trzeba jednak pamiętać, że to są jedynie ramy, a treść jest wypełniana orędziem i konkretnym świadectwem wierzących. Nic nie pomogą dobre programy, ciekawe podręczniki, gdy chrześcijanie nie będą świadkami, umiejętnymi, wytrwałymi, niezłomnymi, budującymi królestwo miłości i prawdy nie tylko w Kościele, ale wszędzie, gdzie ich Pan postawi. To jest warunek, by nowa ewangelizacja była skuteczna. I to jest ten właśnie obszar, który domaga się wielkiej przemiany w naszej ojczyźnie.

⁶⁵ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 86.

⁶⁶ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, 29.

⁶⁷ Zob. zwłaszcza KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy*, 78.

Summary

The author shows both how to accept the reply proposed by the new evangelization which challenges the present and how to carry it out as part of various catechetical activities of the Church in Poland. First, through the analysis of fundamental papal documents, he determines the character of the new evangelization. Then, he presents a reply of the new evangelization to contemporary problems with reference to Lineamenta prepared for the Synod of Bishops in 2012. He also explains how the catechesis can merge with the new evangelization, and analyses the tasks of catechesis, as described in the General Directory for Catechesis and adapted to Polish conditions.

Keywords: new evangelization, re-evangelization, catechesis, religion teaching in schools, promoting knowledge of the faith, liturgical education, moral formation, teaching to pray, education for community life, missionary initiation.

*ks. Piotr Tomasiak
ul. Strubiczów 8 m. 79
02-136 Warszawa
ptomasik@wp.pl*

Ks. PIOTR TOMASIAK – dr hab. katechetyki, profesor UKSW i PWT w Warszawie, dziekan Wydziału Teologicznego UKSW, kierownik Katedry Katechetyki Fundamentalnej i Historii Katechezy UKSW, wykładowca WMSD w Warszawie i WSD w Warszawie-Pradze, konsultor Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski i koordynator Biura Programowania Katechezy przy tejże Komisji, wiceprezes Warszawskiego Towarzystwa Teologicznego, przewodniczący Komitetu Głównego Olimpiady Teologii Katolickiej, autor publikacji z zakresu katechetyki fundamentalnej oraz korelacji nauczania religii z edukacją szkolną.